

Sygn. akt: I ACa 505/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Szabelski
Sędziowie:	SA Dorota Ochalska - Gola SA Anna Beniak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)** w R.

przeciwko **J. J. i Z. G. - wspólnikom spółki cywilnej (...)** w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 26 listopada 2012r. sygn. akt X GC 231/11

I. z urzędu prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce słów „wspólnikom spółki cywilnej” wpisuje „wspólników spółki cywilnej”;

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że kwotę 126.960,88 zł obniża do kwoty 116.347,88 zł (sto szesnaście tysięcy trzysta czterdzieści siedem i 88/100) zł, a kwotę 9.966 zł obniża do kwoty 9.169 (dziewięć tysięcy sto sześćdziesiąt) zł oraz po dotychczasowej treści dodaje słowa „i oddala powództwo w pozostałej części”;

III. oddala apelację w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od J. J. i Z. G. - wspólników spółki cywilnej (...) w Ł. solidarnie na rzecz **G. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)** w R. kwotę 2.484 (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt cztery) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanych J. J. i Z. G. wspólników spółki cywilnej (...) w Ł. solidarnie na rzecz powoda G. W., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)

w R., kwotę 126.960,88 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9.966 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podziela oraz przyjmuje za własne. Z ustaleń tych wynika, że pozwani, działający jako spółka cywilna pod firmą (...), dokonali w firmie powoda zakupu biżuterii sztucznej różnego rodzaju. Pozwani mieli możliwość dokonania kontroli jakościowo - ilościowej zakupionego towaru przed jego odbiorem w siedzibie przedsiębiorstwa powoda. W momencie odbioru towaru strona pozwana nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń zarówno do ilości, jak i jakości zakupionej biżuterii.

W związku z zawieranymi przez strony umowami sprzedaży, powód wystawił faktury VAT z odroczonym terminem płatności, którego długość wahała się od 30 do 60 dni. Powód wystawił pozwanym następujące faktury VAT:

- 1) FV (...) z dnia 28 czerwca 2010 r., na kwotę w wysokości 26.970,11 zł, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 1.720,91 zł, liczonymi od dnia 28.07.2010 r. do dnia 22 lutego 2011 r.,
- 2) FV (...) z dnia 20 maja 2010 r., na kwotę w wysokości 18.356,75 zł, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 1.367,45 zł liczonymi od dnia 19.06.2010 r. do dnia 22 lutego 2011 r.,
- 3) FV (...) z dnia 29 marca 2010 r., na kwotę w wysokości 1.830 zł, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 147,35 zł liczonymi od dnia 28.05.2010 r. do dnia 22 lutego 2011 r.,
- 4) FV (...) z dnia 31 marca 2010 r., na kwotę w wysokości 14.896,20 zł, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 1.336,59 zł liczonymi od dnia 15.05.2010 r. do dnia 22 lutego 2011 r.,
- 5) FV (...) z dnia 31 marca 2010 r., na kwotę w wysokości 37.182,18 zł, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 2.973,56 zł liczonymi od dnia 30.05.2010 r. do dnia 22 lutego 2011 r.,
- 6) FV (...) z dnia 6 maja 2010 r., na kwotę w wysokości 7.302,43 zł, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 571,98 zł liczonymi od dnia 05.06.2010 r. do dnia 22 lutego 2011 r.,
- 7) FV (...) z dnia 18 maja 2010 r., na kwotę w wysokości 2.745 zł, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 183,45 zł liczonymi od dnia 17.07.2010 r. do dnia 22 lutego 2011 r.,
- 8) FV (...) z dnia 20 maja 2010 r., na kwotę w wysokości 1.026,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 68,05 zł liczonymi od dnia 19.07.2010 r. do dnia 22 lutego 2011 r.,
- 9) FV (...) z dnia 31 maja 2010 r., na kwotę w wysokości 3.050 zł, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 192,94 zł liczonymi od dnia 30.07.2010 r. do dnia 22 lutego 2011 r.,
- 10) FV (...) z dnia 30 czerwca 2010 r., na kwotę w wysokości 1.366,40 zł, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 75,21 zł liczonymi od dnia 29.08.2010 r. do dnia 22 lutego 2011 r.,
- 11) FV (...) z dnia 7 lipca 2010 r., na kwotę w wysokości 3.416 zł, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 181,47 zł liczonymi od dnia 05.09.2010 r. do dnia 22 lutego 2011 r.

Łączna wartość niezapłaconych faktur za odebrany towar wyniosła 118.141,92 zł, odsetki ustawowe liczone od tej kwoty od dnia wymagalności poszczególnych faktur do dnia 22 lutego 2011 r. wyniosły 8.818,96 zł, co daje łącznie kwotę w wysokości 126.960,88 zł, jako dochodzoną pozwem w niniejszej sprawie.

Pismem z dnia 16 grudnia 2010 r. pozwani poinformowali powoda o potrąceniu kwoty 56.519,43 zł z tytułu zwrotu towaru od klientów pozwanych, jako uszkodzonego lub niekompletnego. Pismami z dnia 8 marca 2011 r. oraz 30 marca 2011 r. pozwani ponownie wezwali powoda do obioru towaru zwróconego przez ich klientów, jako towaru uszkodzonego oraz towaru niesprzedanego na łączną kwotę 87.480,33 zł.

Powód nie wyraził zgody na dokonanie zwrotu części zakupionego towaru i jednocześnie nie zgodził się na dokonanie potrącenia. Powód uznał także zastrzeżenia pozwanych do jakości towaru za nieuzasadnione. Nie uznał także reklamacji zgłaszanych przez pozwanych, którzy twierdzili, że zakupiony towar w części nie spełniał wymogów jakościowych. Między stronami nigdy nie została zawarta umowa w formie pisemnej. Strony nie ustaliły również możliwości zwrotu towaru zakupionego przez pozwanych, który „nie sprzedał się”, jak również strony nie przyjęły w tym zakresie ani zastrzeżenia prawa własności przysługującego sprzedającemu, ani też nie zawarły umowy komisji.

W dniu 6 września 2010 r. pozwani zlecieli dokonanie przelewu bankowego na rzecz powoda kwoty 10.000 zł, nie wskazując w tytule przelewu czego płatność ta miała dotyczyć.

W dniu 2 czerwca 2011 r. pozwani wystawili fakturę VAT nr (...) na kwotę 8.856 zł z tytułu opłaty za magazynowanie towaru pozostawionego do zwrotu za okres od stycznia do czerwca 2011 r. W fakturze określony został 14 - dniowy termin jej płatności.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na pełne uwzględnienie. Strony zawarły ustną umowę sprzedaży bez zastrzeżenia prawa zwrotu zakupionego przez pozwanych towaru w razie braku możliwości jego zbycia go na rzecz własnych klientów. Pozwani nie wywiązali się z obowiązku zapłaty ceny. Choć powoływali się na wady zakupionego od powoda towaru, nie uzyskali uprawnień z tytułu rękojmi, gdyż nie zbadali rzeczy zakupionych w chwili ich odbioru bądź dostarczenia oraz nie dokonali niezwłocznego zawiadomienia powoda o wykrytych wadach. Z uwagi na brak wystawienia przez powoda dokumentu gwarancyjnego, pozwani nie uzyskali również uprawnień z tytułu gwarancji. Ewentualne wady zakupionego przez pozwanych towaru nie zwalniały ich z obowiązku zapłaty ceny.

Zgłoszony przez pozwanych zarzut potrącenia kwoty 10.000 zł nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż istniały podstawy do zaliczenia tego świadczenia przez powoda na poczet wcześniej wymagalnej wierzytelności przysługującej mu wobec pozwanych. W aspekcie bezspornej okoliczności współpracy stron trwającej od ponad 7 lat, jak również braku oznaczenia tytułu dokonanej płatności, opiewającej na powyższą kwotę, nie było możliwości uznania, że uiszczona kwota dotyczyła spornych faktur, będących podstawą pozwu.

Za bezzasadny należało także uznać zarzut potrącenia kwoty z tytułu opłaty za magazynowanie towaru przeznaczonego do zwrotu na rzecz powoda, wynikającej z faktury VAT nr (...). Ustalony stan faktyczny nie dawał bowiem podstaw do przypisania pozwanyemu prawa zwrotu zakupionego u powoda towaru.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie.

W uzasadnieniu skarżący podnieśli, że Sąd Okręgowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych w sprawie, pomijając zeznania świadków strony pozwanej, zeznających na okoliczność zastrzeżenia na rzecz pozwanych prawa zwrotu zakupionego u powoda towaru jako niesprzedanego i wadliwego. Sąd opierając się na zeznaniach strony powodowej

(R. K. i D. R.) błędnie przyjął, że pozwani mieli możliwość dokonania w siedzibie przedsiębiorstwa powoda kontroli jakościowo - ilościowej zakupionego towaru przed odbiorem.

Skarżący jednocześnie podnieśli, że dokonywali takiej kontroli za każdym razem po dostawie towaru. Kontrola odbywała się na miejscu w firmie (...) S.C. Po zbadaniu rzeczy skarżący natychmiast zawiadamiali powoda o wykrytych wadach, co potwierdza dokumentacja oraz bilingi rozmów telefonicznych, przeprowadzonych między stronami, a będących w posiadaniu Sądu.

W konsekwencji skarżący uzyskali prawo do odstąpienia od umowy i zwracając towar powodowi, którego nie chciał przyjąć, skorzystali z tego prawa, dokonując jednocześnie względem powoda skutecznego potrącenia wzajemnych należności.

Sąd Okręgowy w ocenie skarżących nie zadał sobie trudu, aby ustalić faktyczną wartość roszczenia powoda. Uwzględniając w pełni powództwo, pominął okoliczność przelewu na konto powoda kwoty 10.000 zł, o którą powinien zmniejszyć wartość zasądzonego świadczenia.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlega zmianie w wyniku częściowego uwzględnienia apelacji strony pozwanej.

Brak sformułowania konkretnych zarzutów pod adresem tego wyroku utrudnia szczegółową analizę wniesionego środka odwoławczego. Niemniej jednak treść samego rozstrzygnięcia, jak i argumenty zawarte w jego uzasadnieniu - w kontekście oznaczonego zakresu zaskarżenia i żądanych zmian - nie dostarczają podstaw do oceny zebranego materiału dowodowego w sposób zgodny z oczekiwaniami skarżących.

Skarżący, prezentując swe stanowisko w apelacji, nie kwestionują już uznania łączącej ich z powodem umowy za sprzedaż, lecz podejmują próbę podważenia wniosku wywiedzionego przez Sąd Okręgowy o nie przysługiwaniu im prawa do zwrotu zakupionego od powoda towaru.

W tym zakresie podzielić należy argumentację Sądu I instancji, że ze względu na podstawową treść umowy sprzedaży, na którą składają się wzajemnie skorelowane obowiązki stron, tj. obowiązek wydania towaru przez sprzedawcę oraz obowiązek zapłaty ceny przez kupującego, powyższe prawo winno być odrębnie sformułowane i wprowadzone do umowy jako zastrzeżenie. Nawet, gdyby przyjąć istnienie praktyki zwracania niesprzedanego towaru, na którą powołują się skarżący, dla oceny ich sytuacji prawnej w sprawie konieczne byłoby wykazanie, że zostali wyposażeni w takie prawo przez powoda, gdyż nie jest wystarczające samo domniemanie występowania tego prawa po ich stronie. Jednocześnie zwrócić należy uwagę, że brak nadania mu formy pisemnej jest przyczyną trudności w dowiedzeniu okoliczności przysługiwania skarżącym prawa zwrotu towaru i stwarza poważne ryzyko dla stron nie zachowujących w obrocie logicznie oczekiwanej staranności i ostrożności.

Na wprowadzenie do łączącej strony umowy omawianego zastrzeżenia prawa zwrotu towaru nie wskazały dowody przeprowadzone w toku niniejszego postępowania. Nie było żadnego dokumentu choćby uprawdopodobniającego stosowanie przez strony kiedykolwiek tego typu praktyk. Złożone na tę okoliczność zeznania powołanych w apelacji świadków strony pozwanej trafnie zostały uznane za stroniczne, a przez to za niewiarygodne. Skarżący natomiast nie określili kryteriów oceny, które Sąd Okręgowy naruszył przy ocenie tych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej. Tym samym samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżących odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 września 2012 r., I ACa 445/12, LEX nr 1223454).

Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., I ACa 209/12, LEX nr 1223145).

Uwagę Sądu Apelacyjnego zwraca dwutorowość procesu argumentacji, przedstawionego przez skarżących. Z jednej strony próbują oni bowiem wykazać, że przysługiwało im, jako element łączącej ich z powodem umowy sprzedaży, prawo zwrotu zakupionego towaru. W razie braku uznania takiego stanowiska przez Sąd, skarżący - jako źródło istnienia przedmiotowego prawa - powołują uprawnienia z tytułu rękojmi, co sugeruje nawiązanie w uzasadnieniu apelacji do okoliczności odstąpienia od umowy, które w świetle art. 560 § 2 k.c. wymaga wzajemnego zwrotu świadczeń.

Niemniej jednak żadna z tych prób wykazania prawa skarżących do zwrotu zakupionego u powoda towaru nie jest skuteczna. Nie tylko nie można mówić o wprowadzeniu odpowiedniego zastrzeżenia do umowy sprzedaży, o czym była mowa we wcześniejszych rozważaniach, ale również nie można przyjąć że doszło do zrealizowania przez skarżących uprawnień z tytułu rękojmi w postaci odstąpienia od umowy, pociągającego za sobą zwrot towaru.

Mając na uwadze, że odstąpienie od umowy może nastąpić w dowolnej formie, nie wykluczając formy dorozumianej, materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do wywiedzenia twierdzenia, że nastąpił jakkolwiek zwrot zakwestionowanego towaru. Wręcz przeciwnie wystawienie faktury VAT nr (...) wskazuje jasno na okoliczność magazynowania towaru przez pozwanych i ponoszenia kosztów z tego tytułu. Decydującym w tej mierze dowodem są również zeznania świadka M. Z. o treści negującej okoliczność zwrotu towaru. Świadek zeznała bowiem, że tylko towar pochodzący od innych firm niż firma powoda był zwracany, zaś towar pochodzący od powoda był składowany. Znamienne jest również, że gdyby rzeczywiście następowały zwroty we wcześniejszym okresie, to pozwany mógłby to wykazać przez złożenie faktury korygującej. Żadnej takiej faktury, ani żadnego pisma potwierdzającego taką praktykę w toku procesu jednak nie złożono.

Niezależnie od powyższego, podkreślenia wymaga, że skarżący nie byli uprawnieni do skorzystania z dobrodziejstwa, płynącego z rękojmi przy sprzedaży, w postaci odstąpienia od umowy. Dla nabycia wspomnianego prawa niezbędne jest zbadanie towaru w sposób opisany w art. 563 § 2 k.c. oraz niezwłoczne zawiadomienie sprzedawcy o dostrzeżonej wadze towaru. Tymczasem w niniejszej sprawie brak jest dowodu wskazującego na dokonanie przez skarżących takiej kontroli oraz na zachowanie terminu reklamacyjnego. Wniosku tego nie jest przy tym w stanie zmienić argumentacja zawarta

w apelacji, skoro z jednej strony skarżący uznają za mylne stanowisko Sądu Okręgowego o istnieniu możliwości dokonania takiej kontroli i zawiadomienia, podczas gdy z drugiej strony – przy założeniu, że właściwe jest uznanie braku takiej możliwości – skarżący deklarują, że za każdym razem po dostawie towaru dokonywali przedmiotowej kontroli, co prowadzi do oczywistej sprzeczności. Kontrola, wg ich twierdzeń, odbywała się na miejscu w firmie (...) S.C., a po zbadaniu rzeczy dochodziło do natychmiastowego zawiadomienia powoda o wykrytych wadach. Chociaż skarżący, uzasadniając swe stanowisko, powołali się na ogólnie przywołaną w apelacji dokumentację oraz bilingi rozmów telefonicznych, przeprowadzonych między stronami, nie sprecyzowali jakie dokumenty mają na myśli. Przyjęcie oczekiwanego przez nich ustalenia nie zostało więc poparte jakimkolwiek dowodem wskazującym na istnienie takiego stanu rzeczy.

Co więcej, uprawnienia z tytułu rękojmi powstają na skutek ujawnienia się wady zakupionej rzeczy. Oznacza to, że przyczyną skorzystania z prawa do odstąpienia od umowy może być jedynie wada fizyczna lub prawna w rozumieniu art. 556 § 1 i § 2 k.c., nie zaś okoliczność, że zakupione rzeczy nie znajdują nabywców, przez co nie mogą być sprzedane. W związku z taką właśnie okolicznością skarżący próbowali dokonać zwrotu części towaru nabytego od powoda, na co wskazuje pismo z dnia 30 marca 2011 roku (k -79). Stąd też widoczne jest, że zamierzając zwrócić towar

powodowi, skarżący nie działaliby już w granicach wyznaczonych rękojmią, nawet gdyby przysługiwały im wynikające z niej uprawnienia.

Na marginesie należy jedynie podnieść, że przyjęta przez Sąd Okręgowy definicja towaru stokowego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Chociaż zgodzić się należy ze skarżącymi, że jest to towar, który z istoty swej nie ma wad, lecz został wielokrotnie przeceniony z powodu braku chętnych do jego nabycia po uprzedniej cenie, nawiązanie do stokowego charakteru towaru nabytego przez skarżących służyło jedynie wzmocnieniu argumentacji Sądu Okręgowego o braku ich prawa do zwrotu tego towaru i nie miało w tym względzie decydującego znaczenia.

Objęcie natomiast zarzutami apelacji sposobu interpretacji przepisów o gwarancji dokonanej przez Sąd Okręgowy wynika wyłącznie z mało wnikliwej analizy treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd wyjaśnił bowiem dostatecznie i wyraźnie, że gwarancja nie została pozwany udzielona przez powoda w związku z brakiem przekazania dokumentu gwarancyjnego. Z tego też względu wszelkie wątpliwości skarżących w tej materii są bezprzedmiotowe.

Reasumując dotychczasowe rozważania, z całą stanowczością podkreślić należy, że nawet, gdyby skarżący uzyskali prawo do zwrotu towaru powodowi – czy to w ramach rękojmi, czy w oparciu o specjalne zastrzeżenie umowne – nie zostaliby zwolnieni z podstawowego obowiązku wynikającego z zawartej z powodem umowy sprzedaży, tj. obowiązku zapłaty ceny. Zrozumiałe jest, że gdyby skarżącym przysługiwało powyższe prawo i skorzystaliby z niego – czego nie potwierdza stan faktyczny sprawy - okoliczność ta mogłaby uzasadniać odpowiednie obniżenie świadczenia zasądzonego na rzecz powoda. Niemniej jednak zapłata z tytułu łączącej strony umowy byłaby mu wciąż należna co do zasady i tej zapłaty dotyczyły roszczenia pozwu. Wszelkie argumenty za dopuszczalnością ewentualnego potrącenia służyły natomiast obronie przed żądaniem powoda i stanowiły próbę uniknięcia zapłaty kwoty odpowiadającej ich wysokości.

Nie ulega wątpliwości, że powód uprawniony był do wytoczenia niniejszego powództwa, gdyż pozwani nie zapłacili ceny wynikającej z zawartej z nim umowy, której to okoliczności nie zaprzeczyli nawet we wniesionej apelacji. Powództwo na tle okoliczności sprawy było zasadne, przez co Sąd Okręgowy uprawniony był do jego uwzględnienia. Niemniej jednak winien to uczynić

w zakresie mniejszym od wyznaczonego granicami pozwu. Tymczasem Sąd I instancji w nieuprawniony sposób uznał, że zapłata przez pozwanych kwoty 10.000 zł, dokonana w dniu 6 września 2010 r., nie przemawiała za zaliczeniem jej na poczet przedmiotowego długu. Uznał bowiem, że ze względu na brak określenia tytułu płatności, powód uprawniony był do zaliczenia tej kwoty na poczet innego długu, wcześniej wymagalnego, którego istnienie Sąd uzasadnił jedynie długoletnią współpracą między stronami.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego w tym zakresie, uznając, że przyjęte przez ten Sąd założenia są zbyt daleko idące i niewykazane. Powód w tak zarysowanej sytuacji, dla możliwości zaliczenia kwoty 10.000 zł na poczet innego długu, winien wykazać jego istnienie. Nie uczynił jednak tego na żadnym etapie postępowania, przez co - zgodnie z art. 451 § 3 k.c. - powyższa kwota podlegała zaliczeniu na poczet najdawniej wymagalnego długu, mającego przedmiotowy związek ze sprawą, tj. długu określonego fakturami z dnia 29 marca i 31 marca 2010 roku, ujętymi w pkt. 3 i 4 ustaleń faktycznych, zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W konsekwencji tak dokonanego zaliczenia zapłaconej przez pozwanych kwoty 10.000 zł, dług wskazany w pkt. 3 (1830 zł) został w całości pokryty z dniem 6 września 2010 r., skracając do dnia 5 września 2010 r. termin naliczania odsetek do kwoty tego długu, biegnący od 28 maja 2010 r. Tym samym odsetki za okres od 28 maja 2010 r. do 5 września 2010 r. opiewają na kwotę 51 zł.

Pozostała w wyniku takiego zaliczenia kwota 8.170 zł (10000- 1830 zł) pozwoliła na częściowe pokrycia długu wskazanego w pkt. 4 (14.896,20 zł), zmniejszając go do kwoty 6.726,20 zł. Termin naliczania odsetek od kwoty 14.896,20 zł, mający swój początek w dniu 15 maja 2010 r., został także skrócony do dnia 5 czerwca 2010 r., w związku

z czym odsetki za ten okres wynoszą 465 zł. Odsetki od pozostałej kwoty 6.726,20 zł, liczone za okres od 6 czerwca 2010 r. do 22 lutego 2011 r., opiewają natomiast na kwotę 355 zł

Suma wyżej wskazanych kwot odsetek wynosi 871 zł.

Suma odsetek, odnosząca się do długu opisanego w pkt. 3 i 4, wynikająca z obliczeń Sądu Okręgowego wynosi w przybliżeniu 1.484 zł (147,35 zł + 1.336,59 zł). Dla ustalenia należnego powodowi świadczenia od sumy tej należało w dalszej kolejności odjąć sumę odsetek obliczoną wg powyższych wskazań, tj. 871 zł, co stanowi 613 zł.

Następnie od ogólnej sumy odsetek, przyjętej przez Sąd Okręgowy – 8.818,96 zł należało odjąć kwotę 613 zł, a tak uzyskaną różnicę – 8.205,96 zł należało dodać do obniżonej o 10.000 zł łącznej wartości niezapłaconych faktur wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyli do kwoty 108.141,92 zł.

W konsekwencji należne powodowi świadczenie wynosi 116.347,88 zł, ukazując potrzebę dokonania korekty zaskarżonego wyroku.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny, uwzględniając częściowo apelację, zmienił na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok, obniżając ujętą

w nim kwotę 126.960,88 zł do kwoty 116.347,88 zł oraz obniżając do kwoty 9.169 zł sumę zasądzonych kosztów procesu za I instancję.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., stosunkowo rozdzielając je między stronami

i przyjmując, że pozwani przegrali proces w 92%. Z tego względu powodowi należał się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.484 zł,

z uwzględnieniem zakresu tej przegranej oraz stawki wynagrodzenia pełnomocnika wynikającej z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 in principio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).